

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/144913,Trwaja-prace-ekshumacyjne-gdanskiego-pionu-sledczego-IP-N-i-bieglych-z-Fundacji-P.html>
2022-01-22, 11:46

Trwają prace ekshumacyjne gdańskiego pionu śledczego IPN i biegłych z Fundacji Przyjaciół Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk oraz IAE PAN w miejscu eksterminacji ludności polskiej na terenie Doliny Śmierci w Chojnicach

Ustalono tożsamość jednej z ofiar terroru.















W dniu 1 czerwca 2021 r. rozpoczęły się w Chojnicach prace związane z pierwszym etapem ekshumacji i badań archeologicznych nieujawnionego grobu ofiar zbrodni niemieckich z okresu II wojny światowej.

Asumptem do rozpoczętych prac były wyniki działań zespołu biegłych z Fundacji Przyjaciół Instytutu Archeologii i Etnologii Polskiej Akademii Nauk kierowanych przez dr. Dawida Kobiałkę. Fundacja prowadziła w 2020 roku prace archeologiczne na terenie Chojnic. Głównym zadaniem projektu było odnalezienie materialnych śladów związanych z drugowojennymi zbrodniami popełnionymi na północnych obrzeżach miasta. Prace realizowano od 9 maja do 15 grudnia 2020 roku. W ramach tego projektu prowadzono nie tylko działania archeologiczne, ale także zbierano relacje świadków. Badania archeologiczne polegały na przeprowadzeniu prospekcji geofizycznej i powierzchniowej przy użyciu wykrywaczy metali. Założono także wykopy sondażowe w miejscach wytypowanych jako potencjalne lokalizacje, w których dokonano zbrodni. Ujawniono szereg łusek od karabinu systemu Mauser oraz innych artefaktów, takich jak: rzeczy osobiste ofiar, guziki bieliźniane, monety. 13 czerwca 2020 roku podczas badań natrafiono na spalone szczątki ludzkie. Kości znaleziono na powierzchni ziemi. Miejsce zbrodni nie zostało do tej pory odnalezione, ponieważ jest to teren podmokły, porośnięty wysoką roślinnością. Na podstawie przestrzennej dokumentacji ujawnionych artefaktów ustalono prawdopodobne wymiary miejsca egzekucji oraz lokalizację stosu, na którym palono ciała ofiar. Wraz z kośćmi zabezpieczono fragmenty spalonego drewna, które posłużyło do budowy tego stosu.

Na podstawie wyników analiz przeprowadzonych przez biegłych stwierdzono, że ujawniony obiekt prawdopodobnie stanowi miejsce egzekucji i spalenia zwłok ponad stu osób narodowości polskiej.

W wyniku kwerendy archiwalnej prowadzonej przez historyka IPN - dr. Dariusza Burczyka - ustalono, iż w wyniku badań archeologicznych odkryto prawdopodobne miejsce, w którym pod koniec stycznia 1945 r. Niemcy zamordowali kolumnę więźniów z więzienia Gestapo w Bydgoszczy. Niemcy na terenie określanym obecnie Doliną Śmierci zabili bliżej nieokreśloną liczbę ludzi, a ich ciała spalono. „Kolumna ewakuacyjna”, która pod koniec stycznia 1945 r. dotarła do Chojnic, złożona była w głównej mierze z osób aresztowanych przez Gestapo pod koniec 1944 r. i na początku 1945 r. m.in. na terenie Bydgoszczy, Grudziądza i Torunia. Ustalono prawdopodobną listę osób, które zostały zamordowane w styczniu 1945 r. w Chojnicach. Na chwilę obecną zawiera ona dane około 120 osób.

Zgodnie z instrukcją Wilhelma Koppego, wyższego dowódcy SS i policji (niem. Höhere SS und Polizei Führer, HSSPF) w Generalnej Guberni, wydaną dnia 20 lipca 1944 r., więźniowie przebywający w niemieckich więzieniach, które mogły zostać zajęte przez zbliżające się oddziały sowieckie, mieli zostać ewakuowani bądź zlikwidowani. Zwłoki rozstrzelanych Koppe kazał palić, dopuszczano także wysadzanie w powietrze całych budynków więziennych wraz z przebywającymi w nich osadzonymi. W swojej instrukcji Koppe zaznaczał, że więźniowie nie mogą zostać wyzwoleni. Według historyka profesora Czesława

Madajczyka podobne instrukcje wydano także dla pozostałych okupowanych terenów polskich oraz znajdujących się na nich więzień. Według profesora w 1945 r. „w lesie pod Chojnicami zamordowano około 1,5 tys. więźniów z likwidowanych obozów”.

Analiza prac archeologicznych i kwerendy archiwalnej dała uzasadnione podstawy do przyjęcia, iż ujawnione szczątki ludzkie należą do ofiar niemieckich zbrodni II wojny światowej, jednak ich tożsamość i przyczyny oraz okoliczności śmierci nie były wówczas znane. Z tego względu Naczelnik Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Oddziału IPN w Gdańsku podjął decyzję o wspólnej kontynuacji podjętych prac archeologicznych w ramach prowadzonego śledztwa, w celu kompleksowego ekshumowania jamy grobowej i wyjęcia znajdujących się w niej szczątków ludzkich. Tylko wyjęcie szczątków ludzkich z grobów umożliwi zabezpieczenie śladów działania sprawców przestępstwa i dokonanie prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie, w szczególności w przedmiocie ustalenia minimalnej liczby ofiar, mechanizmu zadania śmierci oraz metod, jakimi posłużono się, aby ukryć zbrodnię. Nie można wykluczyć, że w miejscu prowadzenia prac znajdują się inne jamy grobowe.

Połączone prace pionu śledczego IPN, Fundacji i IAE PAN doprowadziły do pierwszych sukcesów. W wyniku analizy zgromadzonych dla potrzeb śledztwa archiwaliów ujawnionych w trakcie tej kwerendy, ustalono, że jedna z dwóch obrączek odnalezionych w zeszłym roku przez zespół dr. Dawida Kobiałki w chojnickiej Dolinie Śmierci należała do Ireny Szydłowskiej z d. Nickel, urodzonej 22 czerwca 1919 r. w Grudziądzu, córki Antoniego i Marianny z d. Sichmöller/Sichmoeller, żony Cyryla Szydłowskiego. Świadczą o tym wygrawerowane na jej powierzchni inicjały męża (C. S.) oraz data ich ślubu: 20 października 1938 r. [w Grudziądzu]. Na podstawie zebranych zeznań świadków ustalono, że Irena Szydłowska została aresztowana przez funkcjonariuszy Gestapo w dniu 17 stycznia 1945 r. w Grudziądzu i po kilku dniach, wraz z innymi zatrzymanymi osobami, została wywieziona w kierunku Bydgoszczy i najprawdopodobniej zamordowana, a jej ciało spalone. O zamordowanej wiemy tylko, że była kurierką Armii Krajowej. W ramach śledztwa zespół dotarł do wnuczek zmarłej, które do dzisiaj nie znały losów swojej babci. Obrączka, jako jedyna pamiątka po zmarłej babci, zostanie zwrócona rodzinie.

Prace ekshumacyjne prowadzone są przez zespół naukowców z Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Uniwersytetu Łódzkiego pod kierunkiem dr. Dawida Kobiałki oraz prokuratorów IPN Oddział w Gdańsku ze wsparciem historyków i pracowników merytorycznych Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku.

Projekt dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. Urząd Miasta Chojnice także go współfinansuje.

Czynności ekshumacyjne będą prowadzone od 1 czerwca 2021 r. do 31 lipca 2021 r. Wyniki ekshumacji i wspólnych prac z zastosowaniem nowoczesnego aparatu naukowego mogą

stać się kolejnym przełomowym etapem w badaniach nad zbrodniami niemieckimi.

Szczególne podziękowania za umożliwienia i wsparcie podczas prac należą się członkom Ochotniczej Straży Pożarnej w Chojnicach oraz Urzędowi Miasta Chojnice i właścicielowi terenu Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin (Państwowy Instytut Badawczy), którzy udzielają niezbędnej pomocy w trakcie realizacji prac terenowych.

Instytut Pamięci Narodowej w Gdańsku zwraca się z prośbą do wszystkich osób, których krewni stracili życie z rąk funkcjonariuszy i współpracowników III Rzeszy na terenie Chojnic oraz powiatu chojnickiego, o zgłaszanie się do IPN Oddział w Gdańsku w celu zdania relacji o historii swoich krewnych oraz ewentualnego udostępnienia materiału genetycznego do badań identyfikacyjnych.

Kontakt: Instytut Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku, al. Grunwaldzka 216, 80-266 Gdańsk, tel. 58 660 67 30.

prok. Tomasz Jankowski

Naczelnik Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni

przeciwko Narodowi Polskiemu w Gdańsku

Dr Dawid Kobiątka

Fundacja Przyjaciół Instytutu Archeologii i Etnologii PAN

Gdańsk, dnia 07.06.2021 r.

Film można obejrzeć tutaj:

<https://www.facebook.com/IPN.Gdansk/videos/322783972759199>